



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Andrzej Siuchniński

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Mikołaj Żaboklicki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
w sprawie **P. H.**

skazanego z art. 155 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 22 czerwca 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w J.

z dnia 13 września 2022 r., sygn. akt VI Ka 353/22

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 21 marca 2022 r., sygn. akt II K 615/21,

**I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w J. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym;**

**II. zarządza zwrot P. H. uiszczonej opłaty od kasacji w kwocie
450 (czterystu pięćdziesięciu) zł.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 21 marca 2022 r., w sprawie II K 615/21, oskarżony P. H. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 155 k.k. polegającego na tym, że w dniu 25 grudnia 2020 r. w K. [...], nieumyślnie spowodował śmierć J. I. w ten sposób, iż uderzył go otwartą ręką w twarz, w wyniku czego pokrzywdzony upadł i uderzył głową o twardą powierzchnię, doznając stłuczenia mózgu i urazowego krwotoku podtwardówkowego, co skutkowało następnie jego zgonem w dniu 30 grudnia 2020 r. w Zespole Opieki Zdrowotnej w B. - i za to wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata; na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do informowania kuratora o przebiegu okresu próby i na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddał go w okresie tej próby pod dozór kuratora; na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek uiszczenia na rzecz pokrzywdzonej Z. K. kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcia w zakresie dowodów rzeczowych oraz kosztów postępowania w sprawie.

Od tego wyroku apelacje na niekorzyść oskarżonego wnieśli prokurator i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Po ich rozpoznaniu Sąd Okręgowy w J. wyrokiem z dnia 13 września 2022 r., w sprawie VI Ka 353/22, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższył orzeczoną karę do roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i uchylił orzeczenia z pkt III, IV i V części dyspozytywnej wyroku (a więc dotyczące warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności), a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, który na zasadzie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił:

1/ rażące naruszenie art. 106 k.k. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na niezastosowaniu tego przepisu i przyjęciu uprzedniej karalności skazanego jako podstawy prawnej do zmiany zaskarżonego wyroku w sytuacji, gdy skazanie uległo zatarciu zgodnie z dyspozycją art. 106 k.k. Orzeczona wobec skazanego w sprawie o sygnaturze II K 591/16 Sądu Rejonowego w L. kara grzywny została wykonana z dniem 23 listopada 2018 r., co oznacza, iż skazanie

uległo zatarciu po upływie roku od dnia wykonania kary grzywny, czyli z dniem 24 listopada 2019 r. Uprzednia karalność była jedyną przyczyną zmiany zaskarżonego wyroku na niekorzyść skazanego.

2/ rażące naruszenie art. 53 § 1 k.k. oraz art. 53 § 2 k.k. polegające na nieuwzględnieniu przez Sąd Okręgowy w J. okoliczności łagodzących, tj. zachowania skazanego po zdarzeniu (jego skruchy, rozmów przeprowadzanych z księdzem - świadkiem A. K., w których skazany pytał księdza o radę w jaki sposób zachować się w tej trudnej sytuacji, wielokrotne przeprosiny matki pokrzywdzonego, również w obecności Prokuratora podczas czynności przesłuchania).

3/ rażące naruszenie art. 53 § 1 k.k. oraz art. 53 § 2 k.k. polegające na nieuwzględnieniu przez Sąd Okręgowy okoliczności łagodzących, w szczególności częściowego naprawienia szkody oraz zadośćuczynienia poprzez wpłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 15.000 zł.

4/ rażące naruszenie art. 53 § 1 k.k. oraz art. 53 § 2 k.k. polegające na nieuwzględnieniu przez Sąd Okręgowy motywacji oraz sposobu zachowania się skazanego podczas zdarzenia.

Odnosząc się do zarzutów wskazanych w pkt. od 2 do 4 obrońca sprecyzował, że „z jednej strony Sąd Okręgowy w J. w żadnym stopniu nie podziela stanowiska Prokuratora ani też pełnomocnika oskarżyciela zawartego w ich apelacjach, a jednocześnie zmienia wyrok Sądu Rejonowego w B. na niekorzyść skazanego, tak jakby przyjmując tę argumentację”.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w J. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w B. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja była zasadna co do zarzutu z pkt 1 jej *petitum* i odniosła ten skutek, że doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w J. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Trzeba jednak zauważyć, że z uwagi na ograniczenia wynikające z art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k., konieczne było w ramach niniejszej skargi ograniczenie się do

rozważenia zasadności tylko tego zarzutu, a więc podnoszącego rażące naruszenie prawa materialnego w postaci art. 106 k.k., polegające na niezastosowaniu tego przepisu i przyjęciu uprzedniej karalności skazanego jako jednej z podstaw prawnych do zmiany wyroku Sądu I instancji. Co prawda w kasacji w sposób pośredni można kwestionować także współmierność kary, lecz może to nastąpić wyłącznie poprzez wskazanie naruszenia konkretnych przepisów prawa materialnego lub procesowego, które mają charakter obligatoryjny, co oznacza, że formułują nakaz lub zakaz orzekania o karze w określony sposób. Uwzględnienie zarzutu rażącej niewspółmierności kary musi zatem korelować z uwzględnieniem innych prawidłowo i trafnie podniesionych zarzutów. Przepis art. 53 k.k., którego naruszenie zarzuca obrońca w pkt 2 – 4 kasacji, określa objęte sferą swobodnego sędziowskiego uznania ogólne dyrektywy wymiaru kary. Nie ma on charakteru normy stanowczej (zawierającej nakaz lub zakaz określonego postąpienia), zatem jego naruszenie - w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. *in fine* - nie wchodzi w rachubę. W konsekwencji więc zarzuty te jako niedopuszczalne, nie były przedmiotem oceny Sądu Najwyższego.

Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony apelacjami wniesionymi na niekorzyść oskarżonego wyrok wobec P. H. w ten sposób, że podwyższył orzeczoną karę pozbawienia wolności do roku i 6 miesięcy i uchylił rozstrzygnięcie o warunkowym zawieszeniu jej wykonania. A zatem, nie zmieniając ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, odmiennie zastosował przesłanki wymiaru kary z art. 53 k.k. wymierzając surowszą karę. Chociaż również Sąd I instancji przyjął, że oskarżony „W przeszłości był karany sądownie”, to jednak nie wyciągnął z tego faktu aż tak negatywnych konsekwencji, jak uczynił to Sąd II instancji. W uzasadnieniu Sąd odwoławczy powołał się bowiem na fakt, że przy wymiarze kary należało też prawidłowo uwzględnić uprzednią karalność oskarżonego, w tym za przestępstwo podobne. Wskazał, że zmianę orzeczenia o karze uzasadnia także konieczność wychowawczego oddziaływania na postawę oskarżonego, który pomimo wcześniejszego skazania za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu na karę grzywny, nie zweryfikował swojej postawy, nadal uważając użycie siły fizycznej za dobry sposób rozwiązywania konfliktów, co w badanej sprawie przyniosło tragiczne skutki.

Z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego bezspornie wynika, że uprzednia karalność oskarżonego miała zasadnicze znaczenie dla przyjęcia, iż konieczne było wymierzenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Chociaż nie ma racji obrońca, który podnosi, że „Uprzednia karalność była jedyną przyczyną zmiany zaskarżonego wyroku na niekorzyść skazanego”, to jednak niewątpliwie miała ona znaczący wpływ na tę decyzję, co wynika wprost z uzasadnienia wyroku tego Sądu. Nie sposób zaprzeczyć, że przesłanka ta była nie tylko istotnym elementem świadczącym o zasadności wniesionych apelacji na niekorzyść oskarżonego, ale znalazła się w centrum przedstawionych przez Sąd odwoławczy argumentów mających uzasadniać podwyższenie wymiaru kary i wymierzenie kary bezwzględnej pozbawienia wolności. Uprzednia karalność miała dowodzić zarówno naganności czynu, tj. tego, że oskarżony zbyt łatwo używa agresji do rozwiązywania sporów, jak i uzasadniała negatywną wobec niego prognozę.

Obrońca podniósł, że doszło do rażącego naruszenia art. 106 k.k. z tego względu, iż orzeczona wobec P. H. w sprawie o sygnaturze II K 591/16 Sądu Rejonowego w L. kara grzywny została wykonana z dniem 23 listopada 2018 r., co oznacza, iż skazanie uległo zatarciu po upływie roku od dnia wykonania tej kary, czyli z dniem 24 listopada 2019 r. Analiza akt sprawy i jej okoliczności faktycznych prowadzi do wniosku, iż zarzut ten jest słuszny, bowiem jest wysoce prawdopodobne, że w istocie doszło do zatarcia tego skazania.

Przepis art. 106 k.k. stanowi - „Z chwilą zatarcia skazania uważa się je za niebyłe; wpis o skazaniu usuwa się z rejestru skazanych”. Dokonując wykładni tego przepisu Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że fakt uprzedniego skazania, z chwilą jego zatarcia, nie może rodzić dla skazanego żadnych negatywnych konsekwencji, a więc nie może być uwzględniany w rozważaniach nad zakresem odpowiedzialności karnej. W rezultacie dochodzi do przywrócenia oskarżonemu statusu osoby niekaranej. Skutkiem zatarcia skazania jest bowiem fakt, iż za niebyłe uważa się nie tylko skazanie, lecz również samo popełnienie przestępstwa. Z punktu widzenia porządku prawnego, w aspekcie pozytywnym, od chwili zatarcia skazania prawdziwe jest stwierdzenie, że danego przestępstwa nie popełniono (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 lipca 2022 r., III KK 301/22, LEX nr 3427319; z dnia 14 grudnia 2017 r., III KK 477/17, LEX nr 2483632; postanowienie SN z dnia 10*

kwietnia 2019 r., IV KK 606/18, LEX nr 2647196). W konsekwencji przyjęcia tego poglądu, wymienione skazanie z punktu widzenia prawa nie istnieje i tworzy fikcję niekaralności, a więc nie można się na nie procesowo powoływać.

Z akt sprawy wynika, że wyrok Sądu Rejonowego w L. w sprawie o sygn. akt II K 591/16 z dnia 30 stycznia 2018 r. (wymierzający karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych w kwocie 20 złotych jedna stawka, oraz orzekający nawiązkę) uprawomocnił się w dniu 7 sierpnia 2018 r. (k. 143 akt II K 615/21). Karta karna oskarżonego P. H. (k. 51 i 137 akt SN) dowodzi, że w dniu 23 listopada 2018 r. wykonano karę grzywny. Wyrok orzeczony przez ten Sąd na podstawie art. 106 § 4a k.k. zatarł się z mocy prawa po upływie roku od wykonania kary, tj. w dniu 24 listopada 2019 r. Tymczasem przestępstwo przypisane oskarżonemu w niniejszej sprawie o sygnaturze II K 615/21 Sądu Rejonowego w B. zostało popełnione w dniu 25 grudnia 2020 r., czyli już po dacie zatarcia poprzedniego skazania.

Podsumowując, oskarżony P. H. w dacie wyrokowania przez Sąd Rejonowy w J. w sprawie o sygn. akt VI Ka 353/22, tj. w dniu 13 września 2022 r., nie był osobą wcześniej prawomocnie skazaną. W rezultacie, analiza niniejszej sprawy musiała prowadzić do wniosku, że odwoływanie się przez Sąd drugiej instancji do faktu wcześniejszego skazania, które uległo zatarciu z mocy prawa, naruszało standard kontroli odwoławczej wynikający także z treści art. 440 k.p.k. (*zob. podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2016 r., IV KK 395/15, LEX nr 2038979*). Sąd odwoławczy dopuścił się naruszenia prawa materialnego, w postaci art. 106 k.k. z uwagi na to, że błędnie oparł się na przyjęciu uprzedniej karalności oskarżonego, przyjmując za podstawę skazanie, które uległo zatarciu. To uchybienie istotnie wpłynęło na treść wyroku, gdyż przyjęcie uprzedniej karalności miało kluczowe znaczenie dla pogorszenia sytuacji prawnej oskarżonego i wymierzenia mu surowszej kary bezwzględnego pozbawienia wolności.

Jest faktem, że w niniejszej sprawie nie została wniesiona apelacja na korzyść oskarżonego P. H. Natomiast apelacje na jego niekorzyść wywiedli prokurator i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, którzy podnieśli między innymi zarzuty związane z niewspółmiernością kary. Sąd Najwyższy rozpoznając przedmiotową kasację wyraża pogląd, że skoro środek odwoławczy wniesiony na niekorzyść oskarżonego może, zgodnie z art. 434 § 2 k.p.k., spowodować orzeczenie na jego

korzyść, to obowiązkiem sądu odwoławczego jest zbadanie w postępowaniu drugoinstancyjnym całości zaskarżonego wyroku w tym kierunku i wykroczenie poza granice apelacji w każdej sytuacji, gdy z urzędu zostaną stwierdzone okoliczności nakazujące zmianę lub uchylenie orzeczenia na korzyść. Fakt, że w omówionym przypadku doszło z mocy prawa do zatarcia skazania P. H., powinien dostrzec Sąd Okręgowy poza granicami środka odwoławczego (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 stycznia 2016 r., V KK 387/15, LEX nr 1959500; z dnia 25 marca 2009 r., IV KK 70/09, LEX nr 491366*).

Z tego obowiązku nie zwalniała Sąd II instancji okoliczność, że przesłankę uprzedniej karalności błędnie ustalił Sąd Rejonowy w B., zaś tego uchybienia nie podniosła żadna ze stron. Jakkolwiek fakt uprzedniej karalności oskarżonego nie stanowił jedyne go powodu wymierzenia przez Sąd odwoławczy surowszej kary, to z oczywistych przyczyn była to istotna przesłanka, którą kierował się ten Sąd. Nie jest natomiast rzeczą Sądu Najwyższego ustalanie w postępowaniu kasacyjnym stopnia tego wpływu na wymiar kary, ani wskazywanie, jaką karę jako sprawiedliwą i w pełni zasłużoną należałoby wymierzyć P. H. za przestępstwo z art. 155 k.k.

Mając na uwadze przedstawione wywody, należało uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu w J. do ponownego rozpoznania, w toku którego ustali on jednoznacznie, czy skazanie na mocy wyroku Sądu Rejonowego w L. w sprawie II K 591/16 uległo zatarciu i czy ma miejsce brak uprzedniej karalności oskarżonego. W przypadku potwierdzenia tego faktu ukształtuje karę, jaką należy wymierzyć wobec oskarżonego w sposób zgodny z kryteriami z art. 53 k.k.

Z tych względów orzeczono jak w wyroku.

HK

[f.n]